

Uzasadnienie wyroku z 26 stycznia 2024 roku

W pozwie z 12 sierpnia 2022 roku powód (...) C.-s S. & W. Sp. j. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 4722,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 24 listopada 2021 roku, a nadto o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w związku ze zdarzeniem drogowym z 1 października 2021 roku wynajął poszkodowanemu w tymże zdarzeniu pojazd zastępczy. Wskazał, że pozwana odmówiła akceptacji przedstawionej jej za ww. najem pojazdu zastępczego faktury i wypłaty stosownego odszkodowania z tego tytułu. Powód podkreślił równocześnie, że dochodzoną wierzytelność nabył w wyniku cesji od poszkodowanego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu zajętego przez siebie stanowiska zakwestionowała dochodzone roszczenie, tj. pozwana zakwestionowała zarówno zasadność przyjętego przez powoda okresu najmu (zbyt długi okres), jak i przyjętą przez niego stawkę dzienną najmu (stawka zawyżona względem stawek rynkowych).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił co następuje:

1 października 2021 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki F., model G. P., o nr rej. (...). Rok produkcji rzeczonoego samochodu to 2006, a szacowany przebieg to 267000 km. Jego wartość przed szkodą to z kolei około 6600 zł, a po szkodzie – około 1800 zł. Szkada została zakwalifikowana jako szkoda całkowita; odszkodowanie za szkodę całkowitą zostało wypłacone 12 października 2021 roku.

Uszkodzony w zdarzeniu leżącym u podstaw sprawy samochód formalnie należał do A. B. (1), A. B. (2) oraz A. G.; w praktyce samochód ten użytkowany był przez A. B. (2). Przedmiotowa kolizja nastąpiła z winy kierującego drugim z biorących w niej udział samochodów (A. B. (2) była poszkodowaną). A. B. (2) bezpośrednio po kolizji dokonała zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela OC jej sprawcy – tj. w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...)). A. B. (2) po pewnym czasie od zdarzenia otrzymała telefon od (...) C.-s S. & W. Sp. j. z siedzibą w W. (dalej: (...) C.-s”), że w związku z zaistniałym zdarzeniem przysługuje jej pojazd zastępczy. A. B. (2) skorzystała z tej oferty, albowiem od 4 października 2021 roku potrzebowała pojazdu do dojazdu do pracy, do dowożenia schorowanego męża na rehabilitację oraz dzieci do szkoły, a po zdarzeniu nie dysponowała innym jeżdżym pojazdem. W tym stanie rzeczy, 4 października 2021 roku, A. B. (2) wynajęła od (...) C.-s T. (...). W tym samym dniu A. B. (2) oraz pozostali współwłaściciele uszkodzonego pojazdu zawarli z (...) C.-s S. & W. Sp. j. z siedzibą w W. umowę cesji roszczenia dot. kosztów rzeczonoego najmu pojazdu zastępczego.

W bliżej nieokreślonym dniu po zdarzeniu A. B. (2) uznała, że w zaistniałej sytuacji warto zakupić nowy samochód. Po rozważeniu ofert różnych producentów zdecydowała się na zakup nowego (tj. „z salonu”) N. M. za kwotę 81200 zł brutto. Zamówienie złożyła u dealera N. 8 października 2021 roku, wpłacając stosowną zaliczkę w bliżej nieustalonej kwocie. Samochód nie był jednak dostępny „od ręki” i zaistniała konieczność oczekiwania na niego przez bliżej nieokreślony okres kilku tygodni; ostatecznie nowo zakupiony N. (...) został wydany A. B. (2) w połowie listopada 2021 roku. Bezpośrednio po tym, 17 listopada 2021, A. B. (2) zdała wynajętą T. (...).

Samochód zastępczy wynajmowany był od 4 października 2021 roku do 17 listopada 2021 roku, tj. łącznie przez 45 dni. (...) C.-s przyjął stawkę 159,90 zł brutto za pierwsze 33 dni najmu oraz 74 zł brutto za pozostałe 13 dni i wystawił za to fakturę na łącznie 6164,66 zł brutto. W toku postępowania likwidacyjnego W. uznała zasadność najmu jedynie w zakresie 16 dni, a stawkę skorygowała do 74 zł brutto i wypłaciła 1441,70 zł z tego tytułu.

W., w związku ze swoją działalnością, w dacie szkody posiadała zawarte z różnymi podmiotami trzecimi umowy partnerskie w zakresie świadczenia usług najmu pojazdów zastępczych; umożliwiały one najem pojazdów zastępczych

po stawkach niższych od rynkowych. W. informację o możliwości najmu pojazdu zastępczego przekazała A. B. (2) za pomocą portalu (konta) klienta, działającego w ramach witryny internetowej W.. A. B. (2) nie zapoznała się z ofertą najmu zamieszczoną na przedmiotowym portalu (koncie) klienta. Wersję papierową oferty W. przesłała A. B. (2) w dacie późniejszej; A. B. (2) zapoznała się z nią dopiero 5 listopada 2021 roku.

Powołany w sprawie biegły z zakresu motoryzacji ustalił, m.in., że:

- uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego w sprawie, liczony według wskazań (...) Izby (...) na okoliczność najmu przy wystąpieniu szkody całkowitej, wynosi 18 dni kalendarzowych; równocześnie biegły wskazał, że biorąc pod uwagę wyłącznie kryterium utraty mobilności przez A. B. (2) w wyniku leżącego u podstaw sprawy zdarzenia, wartym rozważenia jest także wariant określający uzasadniony okres najmu na 45 dni kalendarzowych, tj. do chwili odbioru nowego pojazdu z salonu; ustalenie, który z ww. okresów winien znaleźć zastosowanie w sprawie, jako problem stricte prawny, biegły pozostawił do uznania Sądu;
- średnia dzienna stawka najmu samochodu z segmentu (...) (tj. segmentu pojazdu uszkodzonego) na rynku województwa śląskiego w okresie relewantnym dla sprawy wynosiła 166 złotych netto za dzień;
- zastosowana przez powoda stawka najmu pojazdu zastępczego mieściła się w stawkach rynkowych.

(dowód: pisma (...) k. 13-17, 132-139; potwierdzenie transakcji – k. 18-19; cesja – k. 20-21; umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 20-26; notatka odręczna – k. 27; notatka odręczno-komputerowa – k. 28; oświadczenie najemcy – k. 29; oświadczenie współwłaściciela – k. 30-31; korespondencja mailowa – k. 32; oświadczenie odręczne k. 33; faktura VAT – k. 34; umowy dot. świadczenia usług najmu – k. 50-69; płyta CD-R z aktami szkody – k. 70; cenniki – k. 92-94, 102-111; pisma ogólne dot. najmu – k. 95-96; odwołanie – k. 97-101; wiadomości e-mail – k. 112-113; specyfikacja umowy – k. 114; oświadczenie odręczne – k. 115; wydruk wiadomości e-mail – k. 131; zeznania A. B. (2) – k. 142-144; zeznania A. B. (1) – k. 144; zeznania A. G. – k. 144; opinia biegłego – k. 165-180; oświadczenie odręczne – k. 215; specyfikacja umowy – k. 216; wydruk wiadomości e-mail – k. 215v; oferty najmu – k. 216v-220)

(...) faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów przedłożonych przez strony oraz zeznań wskazanych świadków. W ocenie Sądu dowody te były ze sobą zgodne i uzupełniały się wzajemnie, toteż ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary. Zgodnie z regulacjami k.p.c., podobnie zresztą jak na gruncie procedury karnej, sąd orzekający w danej sprawie winien wypowiedzieć się zasadniczo wyłącznie co do dowodów, którym nie dał wiary; z kolei dowody, którym sąd w pełni dał wiarę powinny być przez sąd analizowane (oceniane) o tyle, o ile sąd uzna to za konieczne. Jak wskazano powyżej, w niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania jakiegokolwiek ze zgromadzonych w sprawie dowodów; warto poczynić, jednakże jedną uwagę odnośnie do znaczenia dowodowego przedłożonych przez stronę powodową ofert (cenników) najmu. O ile przedstawione w tymże zakresie wydruki są prawnie dopuszczalnym środkiem dowodowym (jest to inny środek dowodowy w rozumieniu k.p.c.), o tyle ich wartość dowodowa jest znacznie organiczna. W ocenie Sądu wartość ta ogranicza się w zasadzie do wykazania, że dany podmiot w danej dacie oferował najem pojazdu zastępczego za daną kwotę. Środki te nie dowodzą zatem per se, że dana stawka była stawką rynkową (kwestia ta wymaga bowiem odpowiedniej analizy i „surowa” oferta nie jest wystarczającym dowodem do uznania danej stawki za stawkę rynkową). Po drugie – co dużo istotniejsze – tego typu oferty przedstawiają ceny na konkretny dzień – ceny zaś mają to do siebie, że fluktuują (tj. polegają zmianom); innymi słowy to, że np. 1 października 2020 roku na rynku była oferta najmu pojazdu zastępczego za 100 zł nie oznacza, że oferta ta była aktualna 1 października 2021 roku. Oferty przedłożone przez powoda pochodzą zaś z bliżej nieustalonych dat lub z dat niezwiązanych z rzeczywistym okresem najmu w sprawie. Z tych też powodów Sąd przedstawione wydruki dot. ofert najmu traktował jedynie jako pomocnicze (poglądowe) źródło informacji, a rozstrzygnięcie w rozpatrywanym zakresie oparł na ustaleniach biegłego.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Powód wywodził swoje roszczenie z przepisu art. 509 § 1 i § 2 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W niniejszej sprawie okolicznością niekwestionowaną była legitymacja procesowa czynna po stronie powodowej. Sąd nie miał wątpliwości co do prawdziwości i skuteczności zawartej umowy cesji.

Zgodnie z art. 415 § 1 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła; naprawienie szkody obejmuje straty, które pokrzywdzony poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkoda nie została wyrządzona. Równocześnie, jeśli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności (art. 362 k.c.). Naprawienie szkody powinno przy tym nastąpić, według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Równocześnie art. 34. ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przenosząc powyższe regulacje prawne na kanwę rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że pozwana nie kwestionowała, co do zasady, swojej odpowiedzialności finansowej za likwidację szkody powstałej w wyniku zdarzenia drogowego leżącego u podstaw sprawy

– osią sporu była wyłącznie kwotowa granica tejże odpowiedzialności.

Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni popiera ugruntowany pogląd judykatury, że potrzeba wynajęcia pojazdu zastępczego stanowi jedno z normalnych następstw zdarzenia szkodowego i jako taka objęta jest adekwatnym związkiem przyczynowym; należne poszkodowanemu odszkodowanie obejmuje zatem również pokrycie wydatków związanych z najmem pojazdu zastępczego. Równocześnie Sąd uznaje za trafne stanowisko Sądu Najwyższego, że wyrównaniu podlegają jedynie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym dla poszkodowanego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 roku, sygn. akt III CZP 5/11; podobnie uchwała Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2017 roku, sygn. akt III CZP 20/17 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt III CZP 32/03). Oczywiście dla Sądu jest przy tym, że badanie ekonomicznej uzasadnialności wydatków poczynionych na najem pojazdu zastępczego musi odnosić się nie tylko do przyjętej dobowej stawki najmu, ale również okresu najmu per se – wszak nie może znajdować ochrony sądowej żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, którego okres byłby nadmiernie i bezpodstawnie wydłużany; przeciwny pogląd niweczyłby specyficzny cel, jaki winien charakteryzować najem pojazdu zastępczego, prowadząc do nadmiernego i nieuzasadnionego obciążenia ubezpieczyciela.

Pozostaje zatem wskazać co należy rozumieć pod pojęciem „celowości” oraz „ekonomicznej uzasadnialności”. I tak przyjęć należy, że wydatek niezbędny (celowy) to wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w zakresie takim, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby szkody mu nie wyrządzono. Z kolei wydatek ekonomicznie uzasadniony to wydatek poczyniony na najem pojazdu zastępczego o takiej samej lub podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego, poniesiony w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na rynku lokalnym dla poszkodowanego w dacie szkody; dla uznania ekonomicznej uzasadnialności danego wydatku z tytułu najmu pojazdu zastępczego należy nadto zbadać, czy zastosowany in concreto okres najmu pozostaje w ścisłej korelacji czasowej z czasem niezbędnej naprawy uszkodzonego pojazdu lub też z czasem niezbędnym do nabycia nowego

pojazdu (w przypadku szkody całkowitej). Powyższe kwestie powinny zostać wykazane w procesie – zgodnie z zasadą ciężaru dowodu – przez zainteresowane strony.

Podsumowując teoretyczno-prawny wątek rozważań, podkreślić należy, że w świetle ugruntowanych zapatrywań judykatury poszkodowany nie jest zobligowany do skorzystania z oferty (propozycji) najmu pochodzącej od ubezpieczyciela – może on wynająć pojazd zastępczy od innego podmiotu; ubezpieczyciel odpowiadać będzie jednak za tego typu najem jedynie, jeśli był on celowy i ekonomicznie uzasadniony w przywołanym powyżej rozumieniu. Poszkodowany powinien przy tym posiadać uzasadnione powody nieskorzystania z oferty najmu pochodzącej od ubezpieczyciela, o ile oferta taka została złożona.

Przenosząc powyższe na stan faktyczny rozpoznawanej sprawy zauważyć należy, że w wyniku kolizji drogowej z 1 października 2021 roku samochód, którym poruszała się A. B. (2) stał się niezdatny do dalszej eksploatacji (szkoda całkowita). Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało równocześnie, że poszkodowana nie posiadała innego pojazdu i z uwagi na potrzeby swojej rodziny potrzebowała wynająć pojazd zastępczy. W tak zarysowanym stanie faktycznym kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie trzech zasadniczych kwestii:

- a) czy i kiedy ubezpieczyciel przedstawił skutecznie poszkodowanej ofertę najmu pojazdu zastępczego oraz czy poszkodowana miała uzasadnione podstawy do nieskorzystania z niej;
- b) czy stawki najmu przyjęte przez podmiot trzeci względem ubezpieczyciela, tj. powoda w niniejszej sprawie, były stawkami rynkowymi na rynku lokalnym dla poszkodowanej w dacie szkody; przez rynek lokalny, w ocenie Sądu, dla potrzeb niniejszej sprawy przyjąć należało obszar województwa śląskiego, jako obszar skomunikowany w rozwinięty oraz umożliwiający szybkie i sprawne poruszanie sposob, a zarazem obszar zwarty i stanowiący pewną gospodarczo-społeczną całość;
- c) czy przyjęty przez powoda okres najmu pojazdu zastępczego był in concreto okresem uzasadnionym w pryzmacie normy art. 361 k.c. i n.

Kwestie ujęte w punkcie b) i częściowo w punkcie c) należały przy tym do wiadomości specjalnych, wobec czego – zgodnie z brzmieniem art. 278 § 1 k.p.c. – Sąd w tymże zakresie zasięgnął opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej.

I tak po pierwsze należy wskazać, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, aby przed 5 listopada 2021 roku złożyła poszkodowanej w zdarzeniu ofertę najmu. Strona pozwana wykazała, że ofertę taką zamieściła na portalu klienta, który to portal działa w ramach jej witryny internetowej. Poszkodowany nie jest jednak w żaden sposób zobligowany do logowania się i korzystania z takiego portalu. Nie istnieje jakkolwiek norma prawa powszechnie obowiązującego, która obligowałaby poszkodowanego do logowania się do takiego miejsca i zapoznawania się z zamieszczanymi tamże informacjami; w szczególności normą taką nie są art. 354 k.c., art. 362 k.c. oraz art. 826 k.c. i wynikający z nich obowiązek współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem celem minimalizacji szkody. W ocenie Sądu towarzystwa ubezpieczeniowe nie mogą optymalizować kosztów swojej działalności w ten sposób, że w ramach oszczędności zamiast tradycyjnej korespondencji wymuszają, niejako z pozycji siłowej, na poszkodowanych (a więc nawet nie na osobach, z którymi zawarli umowę) korzystanie z ich wewnętrznych rozwiązań informatycznych – wszak rozwiązanie takie pozbawiałoby istotnej części swoich praw osoby wykluczone cyfrowo (np. osoby starsze lub ubogie), których ciągle – niestety – nie brakuje w Polsce. Towarzystwa ubezpieczeniowe powinny zatem stosować inne metody przedstawiania ofert najmu pojazdu zastępczego, w tym w szczególności w postaci nagrywania rozmów telefonicznych oraz kierowania poleconych przesyłek pocztowych – tj. takich rozwiązań, które zapewniają ochronę zarówno interesów ubezpieczycieli, jak i poszkodowanych, a zarazem nie będą metodami niejako wymuszającymi na poszkodowanym daną aktywność. Tym samym Sąd uznał, że pozwana nie przedstawiła skutecznie poszkodowanej oferty najmu pojazdu zastępczego aż do 5 listopada 2021 roku (data otrzymania korespondencji papierowej – data przyznana przez poszkodowaną).

W dalszej kolejności wskazać należy, że w kwestii rynkowość stawki najmu pojazdu zastępczego zastosowanej przez powoda wypowiedział się w sprawie biegły. W sposób kategoryczny wskazał on, że zastosowana przez powoda stawka najmu pojazdu zastępczego mieściła się w stawkach rynkowych obowiązujących w istotnym dla sprawy okresie na rynku lokalnym dla poszkodowanej. Przedmiotowa opinia nie została w żaden sposób zakwestionowana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania jej z urzędu. Jeśli strony nie zgadzały się z jej treścią, to powinny były wnieść do niej zastrzeżenia i żądać sporządzenia opinii uzupełniającej lub zupełnie nowej opinii, tzn. opinii pochodzącej od innego biegłego (por. ciężar dowodu – art. 6 k.c. oraz 232 § 1 k.p.c.); pomimo obiektywnej możliwości w tymże zakresie, tak się jednak nie stało. Ewentualne negatywne następstwa bierności stron w powyższym zakresie obciążają wyłącznie strony – to one są bowiem dysponentami kontradyktoryjnego procesu cywilnego i ponoszą pełną odpowiedzialność za ewentualne zaniechania na etapie postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu najbardziej problematycznym aspektem rozpoznawanej sprawy była ocena, czy przyjęty przez powoda okres najmu był okresem uzasadnionym w przywołanym w akapitach poprzedzających rozumieniu. Warto raz jeszcze wskazać, że także w tej kwestii Sąd zasięgnął opinii biegłego z zakresu motoryzacji. Wskazał on, że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego w sprawie, liczony według wytycznych Polski Izby Ubezpieczeń na okoliczność najmu przy wystąpieniu szkody całkowitej, wynosi 18 dni kalendarzowych; równocześnie biegły podał, iż biorąc pod uwagę wyłącznie kryterium utraty mobilności poszkodowanej w wyniku zdarzenia, możliwe jest także rozważenie okresu szerszego – 45 dni kalendarzowych – tj. do czasu odbioru nowego pojazdu z salonu; ostateczne rozważenie, który z ww. okresów powinien znaleźć zastosowanie w sprawie, jako problem prawny, biegły pozostawił do uznania Sądu. Biegły trafnie zauważył zatem, że problem, z którym zetknął się opiniując w niniejszej sprawie ma w istocie charakter prawny i jego rozstrzygnięcie należy do wyłącznej kompetencji Sądu. W judykaturze przyjmuje się przy tym zasadniczo zgodnie, że okres około 7 dni od wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą jest okresem wystarczającym na zorganizowanie przez poszkodowanego nowego pojazdu; oczywiście nie można w tym przypadku mówić o „szybnym” okresie – wszystko zależy bowiem od realiów danej sprawy. W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, uwypuklić należy następujące okoliczności:

- uszkodzeniu uległ pojazd stary, tj. pojazd pochodzący z 2006 roku; jego wartość przed zdarzeniem wynosiła około 6600 zł (wylczenie pozwanego; powód nie przedstawił w tym zakresie jakiegokolwiek kontrdowodu);
- po zdarzeniu poszkodowana zdecydowała się nabyć fabrycznie nowy samochód „z salonu” o wartości 81200 zł, tj. samochód o wartości ponad 12 razy większej od samochodu utraconego w wyniku zdarzenia (~1230% bardziej wartościowy). Uczyniła to przy tym bez zbędnej zwłoki, tj. złożyła zamówienie 7 dni po zdarzeniu;
- długi okres najmu (45 dni) wynikał z oczekiwania na dostawę nowego samochodu, gdyż nie był on dostępny „od ręki” w salonie dealera.

Powstaje zatem następujące pytanie: czy należy udzielić ochrony prawnej pełnemu okresowi najmu w tak zarysowanej sytuacji faktycznej? W ocenie Sądu odpowiedź na tak zadane pytanie musi być negatywna. Przyjęcie przeciwnego poglądu prowadziłoby do nieakceptowalnych, a czasem wręcz absurdalnych implikacji. Gdzie należałoby bowiem postawić granicę ochrony prawnej w tego typu sytuacjach? Przykładowo, czy ochrona prawna winna zostać udzielona w sytuacji, gdy uszkodzeniu uległby pojazd o wartości 1000 złotych (np. Fiat Cinquecento), a poszkodowany zechciałby nabyć w zamian nowy („z salonu”) pojazd o wartości 250 tysięcy złotych (np. Volvo XC 60), na który czas oczekiwania wynosiłby około roku? A jeśli poszkodowany chciałby nabyć luksusowy, personalizowany pojazd o czasie oczekiwania na wyprodukowanie i dostarczenie około dwóch lat? Czy w takim przypadku osobie oczekującej na taki samochód przysługiwałby dwuletni okres zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego? W ocenie Sądu czynienie jakichkolwiek rozróżnień pomiędzy powyższymi dwoma sytuacjami, a stanem faktycznym rozpoznawanej sprawy nie znajduje uzasadnienia – byłoby bowiem arbitralne. Wydaje się zatem, że uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego nie należy doszukiwać się w okresie oczekiwania na dostarczenie nowego pojazdu per se. Za uzasadniony okres najmu może w istocie zostać uznany pełny okres oczekiwania na dostarczenie nowego pojazdu, ale wyłącznie, jeśli było to nieodzowne dla naprawienia szkody, tj. przykładowo, jeśli uszkodzeniu uległby unikatowy model Ferrari, którego czas produkcji wynosiłby dwa lata, zaś wolą poszkodowanego byłoby nabycie takiego samego modelu, to dwuletni

okres najmu pojazdu zastępczego byłby w pełni uzasadniony – zamówiony został bowiem samochód tej samej klasy co uszkodzony i w tym przypadku zachodzi pełna korelacja pomiędzy wyrządzoną szkodą a sposobem jej likwidacji. Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że poszkodowana nabyła nowy pojazd de facto „przy okazji” kolizji. Przyznanie ochrony prawnej 45-dniowemu okresowi najmu stanowiłoby w tym przypadku naruszenie art. 361 § 1 k.c. oraz art. 362 k.c. i prowadziłoby do nadmiernego obciążenia ubezpieczyciela. Doświadczenie życiowe wskazuje, że gdyby poszkodowana zdecydowała się nabyć na rynku wtórnym pojazd porównywalnej klasy i wartości do uszkodzonego w zdarzeniu, to mogłaby to zrobić znacznie szybciej (przypomnieć należy, że uszkodzeniu uległ 15-letni pojazd, o wartości około 6600 zł – nie jest ścisłym następem uszkodzenia takiego pojazdu oczekiwanie na fabrycznie nowy pojazd o wielokrotnie większej wartości). Zaznaczyć przy tym jednoznacznie trzeba, że powyższe nie oznacza, iż zdaniem Sądu poszkodowana nie miała prawa nabyć samochodu takiego jak w rzeczywistości, że nabyła – prawo takie poszkodowana oczywiście miała i kwestia ta pozostaje poza wszelkim sporem; powyższe oznacza wyłącznie tyle, że jeśli oczekiwanie na taki pojazd przekraczało czas, jaki obiektywnie byłby potrzebny na nabycie pojazdu o wartości i klasie pojazdu porównywalnej do uszkodzonego (a przekraczało), to odpowiedzialność ubezpieczyciela powinna ulec ograniczeniu do krótszego z tych okresów. Podkreślić przy tym należy, że w judykaturze przeważa pogląd, że około 7-dniowy termin od wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą jest – co do zasady – wystarczający, aby nabyć nowy (tj. następny) pojazd. W ocenie Sądu tak określony termin zabezpiecza w odpowiedniej proporcji zarówno interesy poszkodowanego, jak i ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie nie ujawniły się równocześnie żadne okoliczności szczególne, które przemawiałyby za przyjęciem innego okresu.

Mając na uwadze powyższe:

- Sąd zaaprobował stawkę najmu przyjętą przez powoda (159,90 zł);
- Sąd częściowo zakwestionował okres najmu przyjęty przez powoda i uznał go wyłącznie w zakresie 18 dni (tj. 7 dni od wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą);

Powyższe przekłada się na następującą uzasadnioną należność z tytułu najmu pojazdu zastępczego: $159,90 \times 18 = 2878,2$ zł. W sprawie ustalono, że pozwany wypłacił z tytułu najmu pojazdu zastępczego dotychczas 1441,7 zł. Zasadzić należało zatem dalsze 1436,5 zł ($2878,2$ zł – $1441,7$ zł = $1436,5$ zł). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Powód wygrał zatem sprawę w 30,42 %.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. i art. 14 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 24 listopada 2021 roku, uznając za zasadną argumentację w pozwie.

W punkcie 3 i 4 sentencji wyroku Sąd nakazał pobranie od stron rzecz Skarbu Państwa kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy pobraną w czasie procesu zaliczką na poczet wynagrodzenia biegłego a kwotą faktycznie wypłaconą biegłemu – pobrana zaliczka była bowiem zbyt niska i konieczne było tymczasowe wyłożenie brakującej kwoty ze środków Skarbu Państwa. Brakujące kwoty zostały przy tym pobrane od stron proporcjonalnie do wyniku sprawy.

W punkcie 5 sentencji wyroku Sąd wyrzekł, że w sprawie zastosowanie winna mieć zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami, zgodna z procentowym stosunkiem jej rozstrzygnięcia (wygrania/przegrania). Sąd uznał, że strona powodowa wygrała sprawę w 30,42%. W oparciu o treść art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe rozliczenie kosztów procesu, w tym również kwot, o których orzeczono w pkt 3 i 4 sentencji wyroku, Sąd pozostawił przy tym referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 394/22

Z:

1) odnotować;

- 2) uzasadnienie wraz z odpisem wyroku przesłać wnoszącym o nie stronom, które uiściły opłatę;
- 3) kal. 21 dni lub z wpływem.

16.2.24r., ASR Kamil Leśniewski